

**Młynkowo\_1**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

<b>Metryczka miejscowości</b>		
Powiat	Czarnkowsko-Trzcianecki	
Gmina	Połajewo	PO
Miejscowość	Młynkowo	PO_MŁ

<b>Metryczka wywiadu</b>			
Data realizacji	15.11.2012	Miejsce wykonania	Młynkowo
Czas trwania	00:34:00	Forma i wielkość	Plik audio: 47,4 MB
Przeprowadzający	K.R.	Komentarz	

<b>Metryczka informatorów</b>				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
PO_MŁ_001	K	Ok. 70 lat		Była sekretarka KGW, działała w KGW przez 35 lat.

<b>Informacje etnograficzne</b>	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	„No o Młynkowie, że kiedyś miał być młyn i od tego wzięła nazwę wioska Młynkowo (...) taka legenda. [w czasie wojny] Nie miała innej nazwy.”
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	„No tu PIASKI [w miejscu gdzie mieszka Informatorka], potem tam jest czarna ulica, to z kolei tam jest jak się idzie do pani E. P. [obecna przewodnicząca KGW], ale tak bliżej w lewo. A tak to później te wybudowania to RACHETKI.” (Brak nazw na pojedyncze gospodarstwa.)
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	„No raczej Młynkowo nie ma tak.”
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	[Wg Informatorki raczej nie używa się określeń na mieszkańców innych wiosek.]
<b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	„No o Młynkowie, że kiedyś miał być młyn i od tego wzięła nazwę wioska Młynkowo (...) taka legenda.” [Informatorka słyszała to od rodziców] (...) A gdzieś tam w lesie. Nieraz tam opowiadali, że dziecko gdzieś musiało być zabite, bo dziecko płacze, coś takiego. Raczej chodzą tam ludzie, tylko tak się mówi.”
<b>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</b>	
1	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)
	„Leje się wosk, ale to już chyba tak symbolicznie, w każdym domu się tego nie robi. No Andrzejki się organizuje, ale to przeważnie szkoły. No ja mam męża Andrzeja to się raczej

		imieniny robi.” [W św. Andrzeja jest odpust w Boruszynie w kościele. Na św. Katarzyny nic się nie robi.]
2	św. Marcina/11 listopada	„Piecze się rogaliki. Robi się z makiem, robi się z powidłami, to już tam jak kto uważa. Też piekę, ale teraz to w tym nie.”
3	Adwent	„Chodzą z lampionami do kościoła, a tak to raczej nie.”
4	św. Mikołaja (Mikołajki)	„Mikołaj jest obchodzony. Mikołajki w szkołach są, tak w domach też buty wystawiają, żeby św. Mikołaj coś przyniósł, ale to raczej dzieci dostają prezenty.”
5	Wigilia	„Puste miejsce, nakrycie, sianko pod obrus, żywa choinka. Kiedyś to była sztuczna, teraz to się żywą ubiera, dzwoneczki przypinam takie ozdobne, własnoręcznie robione takie gwiazdki i dzwoneczki. Robię z kordonka takiego cienkiego na szydełku i potem krochmalone to jest. Choinkę zostawia się do Gromnicznej, do Matki Boskiej Gromnicznej. Jak dzieci były mniejsze to gwiazdor chodził, a teraz to się kładzie pod choinkę. Na pasterkę się chodzi do Boruszyna, o w pół do dwunastej chyba. (...) No to bigos z kapustą, musi być karp oczywiście, potem pierogi, zupa rybna, albo grzybowa też niektórzy robią, no barszcz czerwony też i uszka, nie.”
6	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	„W pierwszy dzień raczej się obiadu nie gotuje wszystko jest podawane, ale bez ziemniaków, a na drugi dzień to się obiad robi, ziemniaki.”
7	Sylwester/Nowy Rok	„W Sylwestra to raczej fajerwerki. Było kiedyś palenie słomy, ale teraz to już tak zanika.”
8	Trzech Króli	„I potem w Trzech Króli też chodzą, przebrani za Trzech Króli, mają skarbonkę i potem ksiądz się z nimi rozlicza. To dzieci takie szkolne, przebrani.”
9	Kolędniczy	„Chodzą po Bożym Narodzeniu, chodzą pasterze i zbierają datki dla biednych dzieci i potem w Trzech Króli też chodzą.”
10	MB Gromnicznej	„Idzie się ze świecą do kościoła, z gromnicą.”
11	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	„[zabawy karnawałowe] To przedszkole organizuje, albo szkoła organizuje, straż pożarna, tutaj jest Dom Kultury to organizują.” TŁUSTY CZWARTEK „Piecze się faworki, pączki.” OSTATKI „No było tak, że na zapusty mieliśmy też taką zabawę karnawałową i była ostatnią, no to do dwunastej godziny się

		odbywa. No po domach to raczej to kolację taką jakąś uroczystą i to wszystko.”
12	Topienie Marzanny	„Tutaj młodzież szkolna tak marzannę topią, to wtedy organizują pochody takie, idą z tą marzanną. Oni ją zapalą i potem topią.”
13	Środa Popielcowa	„Środa to jest ścisły post. No kiedyś woreczki przywieszano, kiedyś tak było, ale teraz już to wszystko zanika. Kiedyś było tak, że robili takie kawały. Kiedyś to było, jeszcze mama opowiadała, że garnki popiołem szorowali, a jak był post to był ścisły post, a teraz to tylko piątki. To różnie jest.”
14	Śródpoście	[postanowienia] „Papierosów nie palą przez ten okres postu, a potem po świętach zaczynają dalej palić.”
15	Niedziela Palmowa	„Idą z palmami do kościoła. To raczej nie robi się takich palmów ozdobnych, tylko palmy takie z krzaka się zrywa i wstążeczkę da się i idzie do kościoła. Potem się ją w domu postawia.”
16	Triduum Paschalne	„Na mszę się jedzie.”
17	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<b>ŚWIĘCONKA</b> „Ksiądz jeździ, to jest w Boruszynie, tutaj w kaplicy święci. Dzieci idą, starsi idą. (...) Baranek z masła, jajko, przyprawy pieprz, sól, szynka, kiełbasa, chlebek najważniejsze. No i słodczyce, dzieci to jeszcze słodczyce dokładają. (...) Jest śniadanie w pierwszy dzień świąt, to jest dzielenie się właśnie jajkiem i całą święconką. Szynkę to się kroi na mniejsze kawałki i tak się wszyscy dzielą. (...) No kiedyś to na Wielkanoc to tam Murzyni po wsi latali, z miotłami, Kominiarze poprzebierani byli, taka Baba w słomie była, jajka zbierali. Kiedyś tak było, a teraz już Ci młodzi wyrosli, już nie ma kto tego robić, to już jest zaniechane.”
18	Poniedziałek Wielkanocny	„Lanie wodą i te bicie różgami, kiedyś tak więcej było to. To młodzi chodzili tak do panien jak jeszcze spały i po tych nogach różgą. Przeważnie to młodzi leją i nie leją już tak mocno, tylko mają jakieś aparaciki, dzieci... pistoleciki na wodę, dla nich to jest uciecha.”
19	Zielone Świątki	„Kiedyś było tak, że się panienki mówiło na takie zielone, jak to nazwać inaczej... to się dekorowało okna. Ale teraz to też już tego nie ma, to jak ja byłam mała to takie właśnie było. Takie zielone na tych mokrych rosło takie wysokie.”
20	Boże Ciało	„Procesje są Bożego Ciała, kiedyś były stale w tych samych miejscach, a teraz ksiądz pozmieniał. I tak w Boże Ciało jest w Boruszynie, w wiosce parafialnej, potem w niedzielę jest w Młynkowie też procesja taka przez wieś, a później już na

		zakończenie oktawy to w Tarnówku też jest procesja w czwartek i w piątek wtedy w Boruszynie jest jeszcze zakończenie takie. (...) Ksiądz wyznaczy, gdzie mają być te ołtarze, no i ci muszą robić. Inne osoby pieniądze dokładają, pomagają im. Dzieci sypią kwiatki, komunijne [dzieci], no i nawet młodsze też mogą iść. (...) Bo kiedyś to był taki zwyczaj, jak na Boże Ciało szli do kościoła i w ostatni dzień oktawy były brzożki w kościele święcone, to te brzożki potem zrywali i na pole gdzie kapusta była posadzona wkładali, żeby kapusta urosła, żeby zające nie przychodziły. Teraz już tak mniej. (...) Wianki z ziół się robi, jak jest Oktawa Bożego Ciała, zakończenie oktawy to się robi wianki i się święci.”
21	św. Jana	„Tutaj akurat nie, ale wianki się wije... kiedyś tam byliśmy na puszczeniu wianków, ale tutaj tam raczej nie.”
22	MB Zielnej	„Święcenie ziół, bukiety. Potem się je powiesza, przez cały rok może wisieć.”
23	MB Siewnej	„Obchodzi się. Tu mamy blisko Lubasz, tam jest odpust, to się obchodzi. Tutaj się nie idzie, ale jedzie [do Lubasza], ale z Ryczywołu pielgrzymka zawsze idzie. I nie raz tam się dołączali do tej pielgrzymki.”
24	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	„We Wszystkich Świętych na cmentarz. Jedni bardziej święcą pierwszego, a inni Dzień Zaduszny. No niby Dzień Zaduszny jest bardziej taki, że za dusze zmarłych, pierwszy dzień to jest Wszystkich Świętych. (...) No u nas to w kaplicy i potem dopiero na cmentarz, w tym roku to akurat padało. Tak, że nie za bardzo było. A w Boruszynie to też na pewno nie było, bo ta pogoda taka była, to też w kościele i tylko procesja idzie na. I później ksiądz idzie tak gankami, tam święci i odprawia. (...) Wcześniej się idzie, się myje te pomniki. No teraz raczej stroiki się kupuje. (...) Pojedyncze osoby się tym zajmują, mamy na cmentarzu księdza pochowanego to też jak osoby idą na cmentarz to też idą zrobić koło tego, czy zaświecić lampkę na Wszystkich Świętych.”
25	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1	Narodziny i chrzest	„No teraz tak raczej nie. Bo kiedyś tam było, że jak kobieta w ciąży to nie można niczego odmówić, bo potem tam wyjdzie jakaś kara, coś takiego. No tak raczej to nie. No kiedyś mówili, żeby przed chrztem nie wyjeżdżać z dzieckiem na ulicę, ale

		teraz to już nie ma tego. Ale wstążeczki to nieraz przypną.” [teraz to raczej nie mówi się, że można dziecko ociotować]
2	Ślub i wesele	„No to jest polter tak zwany przed ślubem, to się tłucze szkło na szczęście. Kiedyś robili dzień przed ślubem, a teraz tydzień przed. U panny młodej. Młodzi muszą posprzątać. No to tam sąsiedzi, koledzy, znajomi, koleżanki.”
3	Śmierć i pogrzeb	„A to tak do krzyży jak chowają umarłych, to do krzyża idą... jak kiedyś było, że w Boruszynie był cmentarz, to tutaj do krzyża, co tam się buduje, za tym kościółkiem jest krzyż, do tego krzyża szli, a potem jechali do Boruszyna. A teraz jest cmentarz tu na miejscu, to z kaplicy, mają taki specjalny wózek zrobiony i są wybrani tacy, co do pochowania i oni się tym zajmują. (...) To się odmawia różaniec w kaplicy. Kiedyś to się w domu, a teraz w kaplicy się odmawia.”
4	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	„No bigos to już jest, kluski różne, nie tylko śląskie, ale tam inne kluski. Jakieś sałatki jarzynowe, ziemniaczane.”
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	„Wikliniarstwem to w Czarnkowie to kuzyna żona robi z wikliny. Ale tutaj to, kiedyś tam robili koszyki takie, mieli takie zdolności, że robili. W tej chwili raczej się nikt tym nie zajmuje. Nieraz jeżdżą tam z Gębic z koszykami, tam jest ta wiklina to tam robią.”
<b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b>		
1	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	„Figura jest, to kiedyś odprawiało się majowe, a ksiądz robi takie procesje to z Boruszyna od figury, do Młynkowa do figury idzie. Potem stąd do Tarnówka i wokoło było. To takie robi procesje też, ze świecami, z lampionami. A to tak organizuje jak jest święto Matki Boskiej, to wtedy tak organizuje. (...) Jedna jest postawiona taka kapliczka, to tam się stale majowe odbywało, a teraz się w kaplicy odbywa. A tak co wieczór w maju to się szło do figury i tam litania była do Matki Boskiej odmawiana i pieśni do Matki Boskiej śpiewane. No to cały maj. Także chodzili, a teraz to już do kaplicy.”

2	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji.
5	Lokalne tradycje pielgrzymowania	„Tutaj się nie idzie, ale jedzie [do Lubasza], ale z Ryczywołu pielgrzymka zawsze idzie. I nie raz tam się dołączali do tej pielgrzymki. (...) No od dosyć dawna to jest, jak tylko pamiętam to ta pielgrzymka się odbywała do Lubasza. To już od dawna były tam odpusty. Kiedyś więcej się chodziło, o teraz to są samochody, a kiedyś to więcej pieszo szli. No do Lubasza nie wiem ile będzie 12 – 14 km. Przez las bliżej, ale wszyscy szosą idą. (...) Do Biezdrowa tam jeżdżą, ale tacy którzy tam chcą jechać, ale tak żeby pielgrzymki tutaj to nie. Sami jadą. Jeżdżą, jeżdżą, niektórzy jeżdżą.”
6	Lokalne odpusty	„Tak. W św. Andrzeja w Boruszynie, w Tarnówku też w Matki Boskiej [Szkaplerznej – 16.07]. W kościele msza jest, festynu raczej nie. Przyjeżdżają tam z kramami, otwierają. Mają tam różne zabawki, dzieci mogą sobie kupić.”

#### V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1	Dożynki	„Festyn dożynkowy. No w tym roku akurat było tak, że w Boruszynie były gminno-powiatowe dożynki, a wtedy u nas to tylko zabawa dożynkowa. W tym roku nawet nie było, w Boruszynie się wszystko odbywało tam na miejscu. (...) Wieniec dożynkowy tak, tak... pani E. P. tam organizuje, tam potem pomagają. (...) Tam niektóre [młode gospodynie] idą i pomagają. Także w tym roku ich dosyć dużo tam pomagało. Tydzień robiły chyba ten wieniec. Tam wymyślały jakiś tam wzór, te z Koła. Ładny miały zrobić ten wieniec. (...) Jak dożynki były teraz w Boruszynie to z balotów słomy ustawili taki kombajn, z przodu pomalowany, jak ten ster to pomalowali, koła założyli gumowe, do góry daszek i w komin to rurę taką wstawili i z tyłu słoma, że jest wymłócone i przebranego faceta na tym kombajnie. Znowu w kierunku Tarnówka to był wiatrak, ze słomy zrobiony i nawet drzwi miał, i śmigi i wszystko. A tu w kierunku z Młynkowa na Czarnków to znowu ustawione były chłop i baba, jak to się mówi, i dzieci, poubierane tak, zrobione. Tu we wsi jeden to miał takie okrągłe baloty i świnki zrobione, tu te pyszczki, oczy i uszy. Trzy baloty tak stały, trzy tak i na tych trzech do góry to zrobione. Tam gdzieś dalej we wsi chłop i baba przy płocie stał, też wypchane takie słomą.”
---	---------	---

2	Dni gminy/wsi	„Nie ma.”
3	Lokalne festyny	„Dożynkowy.”
4	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	KGW „Organizują Dzień Kobiet, Dzień Babci, Dziadka, Dzień Matki. Przedszkole tam się przygotowuje, występy. Kiedyś były jakieś kursy kroju, szycia, robienia matów, takich ozdób ze sznurka. To kiedyś tam było robione. Też były takie pokazy na przykład robienia sałatek czy wypieków. To nawet tam przyjeżdżali z zewnątrz i uczyli. Zawsze coś nowego się wiedziało.”